

Codziennik – Dziś krajowa sprzedaż detaliczna

24 czerwca 2010

- Na rynkach w dalszym ciągu dominuje ostrożność; złoty pozostaje przy górnej granicy pasma konsolidacji, lekkie wystromienie krajowej krzywej rentowności
- Dziś w kraju dane o sprzedaży detalicznej i bezrobociu, a na świecie uwaga skupiona na danych z USA nt. zamówień na dobra trwałe oraz liczby nowych bezrobotnych

W środę na rynkach w dalszym ciągu dominowała ostrożność. Obawy uczestników rynku wiążą się nadal głównie z perspektywami wzrostu w strefie euro. Przyjęty wczoraj przez Wielką Brytanię pakiet oszczędnościowy to kolejne tego typu działanie podjęte przez państwo UE. Inwestorzy wyrażają obawy o tempo wzrostu gospodarczego w Europie w obliczu powszechnego zacieśnienia fiskalnego. Dodatkowo, w dalszym ciągu utrzymują się wątpliwości dotyczące kondycji europejskich banków. Tylko w tym tygodniu pojawiły się informacje o kłopotach Credit Agricole (w związku z jego grecką spółką zależną), obniżono rating BNP Paribas, a agencja Moody's wyraziła obawy o banki hiszpańskie. Jednocześnie, po euforii związanej z decyzją banku Chin nie ma już śladu. Z drugiej strony, gazowy konflikt pomiędzy Rosją a Białorusią również nie ma już wpływu na rynki. Do godzin popołudniowych zmienność cen obligacji i walut była wczoraj stosunkowo niska. Jednym z powodów było oczekiwanie na wieczorny komunikat Fed.

Euro na początku europejskiej sesji umocniło się względem dolara, ale w przekroju całego dnia kurs EURUSD przebywał w kanale trendu bocznego (1,225 – 1,23). Po mocno rozczarowujących danych z USA kurs spadł chwilowo do 1,22.

Wobec ograniczonej aktywności inwestorów oraz zwiększonej awersji do ryzyka, kurs złotego przebywał wczoraj do godzin popołudniowych nieco powyżej istotnych poziomów oporu (4,06 dla EURPLN i 3,30 dla USDPLN). Pod koniec krajowej sesji słabe dane z USA osłabiły złotego do 4,085 i 3,345 względem głównych walut, ale nie był to trwały ruch.

Podczas wczorajszej aukcji zamiany obligacji MinFin sprzedał obligacje PS0415 i WS0429 za łączną kwotę 1,6 mld zł, ale nie miało to wpływu na rynek wtórny. Papiery z krótkiego końca krzywej były przez cały dzień stabilne, a na długim końcu nastąpił wzrost rentowności. Długoterminowe obligacje ucierpiały na skutek odwrotu inwestorów z rynków wschodzących.

Bazowe rynki długu były stabilne. Na wczorajszym otwarciu rentowności 10-letnich Bundów i Treasuries były nieco niższe w stosunku do poprzedniego zamknięcia i do godzin popołudniowych oscylowały wokół poziomów otwarcia (Bundy: 2,68%, Treasuries: 3,17%). Później w reakcji na słabe amerykańskie dane rentowności na bazowych rynkach nieznacznie spadły.

Dane z amerykańskiego rynku nieruchomości okazały się być najgorszymi w całej historii. W maju liczba sprzedanych nowych domów spadła do 300 tys. w ujęciu rocznym wobec 446 tys. w kwietniu (po rewizji). Analitycy z Wall Street spodziewali się 410 tys.

Biorąc pod uwagę niską zmienność kursów walutowych, spadki na giełdach, stosunkowo stabilną cenę złota oraz wzrost cen obligacji można wysnuć podejrzenie, że inwestorzy (w szczególności banki) skrócili w ostatnim okresie pozycje w ryzykownych aktywach, kupując w ich miejsce bezpieczne obligacje Niemiec oraz USA. Powodem takich działań może być zbliżający się dzień 1 lipca, kiedy to banki będą musiały oddać do EBC pożyczki zaciągnięte rok temu na łączną kwotę około 442 mld €. Konsekwencją tego może być kontynuowanie relatywnego spokoju na rynkach, przynajmniej do początku lipca (o ile te ryzykowne aktywa, które miały być sprzedane, zostały już w dużej części sprzedane). Z drugiej strony, mniejsza płynność i mniejsza aktywność uczestników rynku oznacza możliwość przypadkowych wahań cen aktywów przy realizacji większych zleceń.

Amerykański Fed zgodnie z oczekiwaniami nie zmienił stóp procentowych. W komunikacie banku ponownie pojawiło się stwierdzenie o konieczności pozostawienia stóp procentowych na niskim poziomie, ponieważ dynamika poprawy kondycji gospodarki USA słabnie. Fed wyraził zaniepokojenie, że europejski kryzys fiskalny może pogorszyć perspektywy wzrostu amerykańskiej gospodarki. Mało optymistyczna wymowa komunikatu Fed negatywnie wpłynęła na nastroje rynkowe, powodując spadki cen akcji na Wall Street i osłabienie dolara (dziś rano kurs EURUSD na poziomie 1,234). Jednak w czasie sesji w Azji dominowały wzrosty indeksów. Złoty umocnił się w ciągu nocy, odreagowując wczorajszą korektę po słabych danych z USA (dziś rano kurs EURPLN 4,056, USDPLN 3,287).

Wstępny indeks PMI dla aktywności przemysłu w strefie euro wyniósł w czerwcu 55,6 (wobec 55,8 w maju i 55,3 oczekiwanych przez rynek), a dla sektora usług 55,4 (wobec 56,2 w maju i 55,9 oczekiwanych przez rynek). Ponieważ dane były zbliżone do konsensusu, to nie spowodowały widocznej reakcji na rynkach.

Wiceminister finansów, Dominik Radziwiłł, komentując ostrzeżenia agencji Fitch wobec perspektyw polskiej polityki fiskalnej stwierdził, iż nie obawia się obniżenia ratingu. Jego daniem deficyt budżetowy w 2011 r. będzie „na pewno niższy” niż zaplanowane na ten rok 52,2 mld zł. Wg wiceministra Ludwika Koteckiego zrealizowany deficyt na koniec roku może być bliski 40 mld zł.

Bank Czech zgodnie z oczekiwaniami pozostawił wczoraj stopy procentowe bez zmian. Główna stopa nadal wynosi 0,75%.

Dzisiaj na rynek napłyną ważne dane z kraju i zagranicy. GUS o godz. 10:00 opublikuje dane nt. sprzedaży detalicznej za maj (nasza prognoza: 2,2% r/r, rynkowy konsensus: 3,1% r/r) i bezrobociu rejestrowanym na koniec maja (nasza prognoza 11,9%, konsensus rynkowy 12,0%). Poznamy również minutes z posiedzenia RPP w maju. W USA o godz. 14:30 podane zostaną majowe dane o zamówieniach na dobra trwałe (rynek oczekuje spadku o 0,9%) oraz liczba nowych bezrobotnych (oczekiwany spadek do 460 tys.).

ZESPÓŁ GŁÓWNEGO EKONOMISTY

ul. Marszałkowska 142, 00-061 Warszawa
email: ekonomia@bzwbk.pl

Maciej Reluga (główny ekonomista)
Piotr Bielski
Piotr Bujak
Cezary Chrapek

fax +48 022 586 83 40

Web site: <http://www.bzwbk.pl>

(22) 586 83 63
(22) 586 83 33
(22) 586 83 41
(22) 586 83 42

DEPARTAMENT USŁUG SKARBU:

Poznań
Warszawa
Wrocław

(61) 856 5814/25
(22) 586 8320
(71) 370 2587

Niniejsza publikacja przygotowana przez Bank Zachodni WBK S.A. (członka Grupy AIB) ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Informacje przedstawione w niniejszej publikacji nie mają charakteru porad inwestycyjnych ani doradztwa. Podjęto wszelkie możliwe starania w celu zapewnienia, że informacje zawarte w tej publikacji nie są nieprawdziwe i nie wprowadzają w błąd, jednakże Bank nie gwarantuje dokładności i kompletności tych informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za wykorzystywanie tych informacji oraz straty, które mogły w konsekwencji tego wyniknąć. Prognozy ani dane odnoszące się do przeszłości nie stanowią gwarancji przyszłych cen instrumentów finansowych lub wyników finansowych. Bank Zachodni WBK S.A., jego spółki zależne oraz którykolwiek z jego lub ich pracowników mogą być zainteresowani którąkolwiek z transakcji, papierów wartościowych i towarów wymienionych w tej publikacji. Bank Zachodni WBK S.A. lub jego spółki zależne mogą świadczyć usługi dla lub zabiegać o transakcje z którąkolwiek spółką wymienioną w tej publikacji. Niniejsza publikacja nie jest przeznaczona do użytku prywatnych inwestorów. Klienci powinni kontaktować się z analitykami Banku oraz przeprowadzać transakcje poprzez jednostki Banku Zachodniego WBK S.A. lub Grupy AIB w jurysdykcjach swoich krajów, chyba że istniejące prawo zezwala inaczej. W przypadku tej publikacji zastrzeżone jest prawo autorskie oraz obowiązuje ochrona praw do baz danych.



Bank Zachodni WBK S.A. jest członkiem Allied Irish Banks Group